

**Pojęcia kluczowe:** *absolutna odpowiedzialność, ubezpieczyciel, profesjonalny pełnomocnik, ubezpieczenie obowiązkowe*

*Magdalena Welnic*

## **Absolutna odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę wyrządzoną przez profesjonalnego pełnomocnika a przedsądowe uznanie roszczenia lub zawarcie ugody**

### **ABSTRAKT**

Obowiązkowe ubezpieczenie adwokatów od odpowiedzialności cywilnej stwarza wyobrażenie o pewności kompensacji wyrządzonej szkody, co uzasadnia określenie odpowiedzialności ubezpieczyciela jako absolutnej, nieznającej wyjątków. Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie analizy aktualnie obowiązujących<sup>1</sup> warunków ubezpieczenia obowiązkowego adwokatów w kontekście prawa do przedsądowego uznania roszczenia lub zawarcia ugody w przypadku wyrządzenia szkody oraz roli ubezpieczyciela na tym etapie. Podjęte w artykule rozważania mają ukazać pojawiające się problemy i stanowić przyczynek do wypracowania modelu współpracy pomiędzy środowiskiem adwokackim a ubezpieczycielem.

### **I. WPROWADZENIE**

Na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów każdy profesjonalny pełnomocnik, tj. adwokat<sup>2</sup> i radca prawny<sup>3</sup> wykonujący zawód, podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej. Zaakcentować należy, iż w doktrynie rozróżnia się pojęcie ubezpieczenia obowiązkowego od obowiązku posiadania ochrony ubezpieczeniowej. Kwestii tej – przy okazji rozważań na temat potrzeby wdrożenia kodeksu ubezpieczeń gospodarczych – zostały poświęcone opracowania W. Mogińskiego<sup>4</sup>

1 Od 1.01.2022 r. do 31.12.2025 r.

2 Art. 8a ust. 1 ustawy z 26.05.1982r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 1982 r. nr 16 poz. 124 ze zm.).

3 Art. 22<sup>7</sup> ust. 1 ustawy z 6.07.1982r. o radcach prawnych (Dz.U. z 1982 r. nr 19 poz. 145 ze zm.).

4 Szerzej: W. Mogiński, *Zagadnienia legislacyjne ubezpieczeń obowiązkowych w kodeksie ubezpieczeń (w): O potrzebie Kodeksu ubezpieczeń*, red. E. Kowalewski, Toruń 2009

i E. Kowalewskiego<sup>5</sup>. Tego typu ubezpieczenie obowiązkowe realizuje taką samą funkcję jak w przypadku innych ubezpieczeń, tj. przenosi ryzyko materialne za wystąpienie szkody z podmiotu ubezpieczonego na ubezpieczyciela. W sferze psychiki ma na celu eliminację braku pewności utrzymania majątku i zachowania bezpieczeństwa finansowego w razie zaistnienia przysłego i niepewnego zdarzenia ubezpieczeniowego, z którym związany jest obowiązek wypłacenia odszkodowania<sup>6</sup>. Powstaje zatem pytanie, czy adwokat prowadzący praktykę zawodową, opłacający składkę z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC może polegać na zasadzie absolutnej odpowiedzialności ubezpieczyciela. Czy w zamian za zapłaconą składkę otrzymuje ekwiwalent w postaci komfortu psychicznego przy wykonywaniu kolejnych obowiązków zawodowych? Każdy z adwokatów chciałby usłyszeć odpowiedź twierdzącą na te pytania. Niestety, odpowiedź nie jest taka oczywista, o czym można się przekonać, gdy na którymś etapie swojej praktyki zawodowej adwokat będzie musiał występować, tym razem we własnej sprawie, przed zakładem ubezpieczeń. Problem sprowadzający się do tego, czy ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania zawodów prawniczych daje pewność kompensacji poszkodowanemu i pewność zwolnienia z długu ubezpieczonego, został już dostrzeżony w piśmiennictwie, czego przykładem są przywołane w dalszej części artykułu publikacje L. Nowakowskiego i B. Kucharskiego.

## II. POJĘCIE I ZNACZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI ABSOLUTNEJ

Oczywiste jest, że z punktu widzenia efektywności ochrony ubezpieczeniowej umowa ubezpieczenia, także tego obowiązkowego, musi opłacać się obu jej stronom. Pomysł obowiązkowego ubezpieczenia stanowił inicjatywę środowiska adwokackiego, a nie zakładów ubezpieczeń. Jak stwierdził w dyskusji z 1998 r. na forum Komisji ds. Ubezpieczenia Adwokatów od Odpowiedzialności Cywilnej przy Naczelnej Radzie Adwokackiej adwokat Wiesław Szczepiński, początkowo „żaden z ubezpieczycieli ówczesnie funkcjonujących na rynku polskim, nie przejawiał jednak większego zainteresowania, co więcej – w jakimś sensie – co warto tu podkreślić – uznawano, że jest to próba jak gdyby znalezienia prostej formuły, dzięki której można by uzyskać nienależne świadczenie kosztem ubezpieczyciela”<sup>7</sup>. Obecnie obawy te wydają się być niezasadne. Wraz z rozwojem rynku ubezpieczeniowego zakłady ubezpieczeń mają do dyspozycji coraz więcej możliwości i metod przewidzenia ponoszonego ryzyka, ustalania poziomu opłacalności ubezpieczenia i adekwatnego ustalenia wysokości składki. Z jednej

5 Szerzej: E. Kowalewski, *Dylematy prawa ubezpieczeń obowiązkowych a kodeks ubezpieczeń*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2010, t.7

6 Por. *Ubezpieczenia*, red. W. Ronka-Chmielowiec, Warszawa 2016, s. 77 i 79.

7 *Ubezpieczenie adwokatów od odpowiedzialności cywilnej: dyskusja redakcyjna*, „Palestra” 1998//3–4, s. 48, <https://docplayer.pl/60194645-Ubezpieczenie-adwokatow-od-odpowiedzialnosci-cywilnej-dyskusja-redakcyjna-palestra-42-3-4-47-65.html> (dostęp: 30.09.2023 r.).

bowiem strony istnieje możliwość określenia statystycznej prawidłowości wystąpienia określonych zdarzeń oraz prawdopodobieństwa ich wystąpienia, z drugiej zaś w dłuższym okresie i w większej grupie osób ubezpieczonych możliwość statystycznego przewidzenia wystąpienia zdarzenia jest większa, co umożliwia zakładowi ubezpieczeniowemu dokładniejsze wyliczenie adekwatnej wysokości składki ubezpieczenia<sup>8</sup>. Co wydaje się być szczególnie istotne w grupie zawodowej adwokatów, a na co w przytoczonej wcześniej dyskusji uwagę zwrócił adwokat Wiesław Szczepiński, sam status społeczny adwokata, dbałość o własne dobre imię i renomę, stanowią rodzaj gwarancji dążenia do unikania błędów i ich prawnych następstw<sup>9</sup>.

Wśród teoretyków prawa odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu wykonania zawartej umowy ubezpieczenia określana jest w doktrynie odpowiedzialnością absolutną. Co do zasady wyodrębnienie tej kategorii odpowiedzialności zdecydowanie popierali m.in. tacy przedstawiciele doktryny jak W. Warkało, M. Kaliński, J. Łopuski. Do grona umiarkowanych zwolenników należeli m.in. J. Winiarz (nazywając ją bezwzględną), A. Stelmachowski (nazywając ją prewencyjną) i Biruta Lewaszkiwicz-Petrykowska (używając terminu „odpowiedzialność obiektywna”). Jedynym wyraźnym przeciwnikiem tej koncepcji był W. Czachórski<sup>10</sup>. Oprócz odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń przykłady odpowiedzialności absolutnej występują na gruncie przepisów Kodeksu cywilnego<sup>11</sup> (np. art. 149, 182, 430) oraz przepisów pozakodeksowych (np. Prawo łowieckie<sup>12</sup>, Prawo atomowe<sup>13</sup>).

Pojęcie to wyróżnia tego rodzaju odpowiedzialność o charakterze gwarancyjnym od odpowiedzialności na zasadzie winy lub ryzyka. Pomimo występującej wśród części przedstawicieli piśmiennictwa krytyki wyróżnienia pojęcia odpowiedzialności absolutnej od pozostałych, kodeksowych zasad odpowiedzialności docelowo przyjmuje się zasadność takiego wyodrębnienia<sup>14</sup>. Wyróżniając odpowiedzialność absolutną spośród innych rodzajów odpowiedzialności cywilnej w piśmiennictwie wskazuje się możliwość wyodrębnienia dodatkowych jej cech: istnienie swego rodzaju gwarancji zapłaty odszkodowania; wypłata odszkodowania dotyczy tylko sytuacji, gdy szkoda jest następstwem czynu dozwolonego; realizacja wyłącznie funkcji kompensacyjnej<sup>15</sup>. Odpowiedzialność ta ma charakter specyficzny i wyjątkowy. Najczęściej przyjmuje się, że podmiot obowiązany z tytułu ponoszenia odpowiedzialności nie ma możliwości

8 Por. *Ubezpieczenia*, red. W. Ronka-Chmielowiec..., s. 81

9 *Ubezpieczenie adwokatów od odpowiedzialności cywilnej: dyskusja redakcyjna...*, s. 48.

10 B. Kucharski, *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, Warszawa–Łódź 2019, s. 70–71.

11 Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93 ze zm.).

12 Ustawa z 13.10.1995 r. – Prawo łowieckie (Dz.U. 1995 nr 147 poz. 713 ze zm.).

13 Ustawa z 29.11.2000 r. – Prawo atomowe (Dz.U. 2001 nr 3 poz. 18).

14 Por. *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, Legalis/el. (dostęp: 28.09.2023 r.).

15 B. Kucharski, *Świadczenie...*, s. 72.

uwolnienia się od odpowiedzialności. Koncepcja ta ma jednak swoich krytyków (np. W. Czachórski), którzy choć często dostrzegają specyfikę odpowiedzialności absolutnej, to jednak uznają, że istnieją także i w tym przypadku przesłanki egzoneracyjne, jakkolwiek wąsko byłyby określane. Na gruncie umowy ubezpieczenia do przesłanek egzoneracyjnych można zaliczyć np. niedochowanie przez ubezpieczonego obowiązków wynikających z treści umowy lub ogólnych warunków ubezpieczenia lub naruszenie przepisów ustawy. Zgodzić należy się z twierdzeniami krytycznymi B. Kucharskiego, że zakres możliwych do wykorzystania przez ubezpieczyciela pozornych podstaw w celu uwolnienia się od odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczenia jest bardzo duży. Trafnie dostrzega tutaj B. Kucharski, że z perspektywy profesjonalnego pełnomocnika „(...) który chociaż kilka razy spotkał się z odmową wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela oraz miał okazję zapoznać się z argumentami przytaczanymi w uzasadnieniu, określenie odpowiedzialności ubezpieczeniowej jako absolutnej, mające przecież wskazywać na niezachwianą pewność kompensacji, jawić się może wręcz jako humorystyczne”<sup>16</sup>.

Niezależnie od wywodów natury teoretyczno-naukowej nad zasadnością używania terminu „odpowiedzialność absolutna” w sferze języka prawniczego pojęcie to wprost łączy się ze sferą gwarancji naprawienia ewentualnej szkody, jakiej każdy ubezpieczony adwokat oczekuje przy realizacji obowiązkowego ubezpieczenia. Przywodzi to na myśl opisaną wyżej funkcję przeniesienia na ubezpieczyciela ryzyka poniesienia uszczerbku majątkowego oraz zapewnienia bezpieczeństwa finansowego w sferze psychicznej ubezpieczonego. Świadomość, że ubezpieczyciel nie będzie mógł uwolnić się od obowiązku wypłaty odszkodowania, powinna dawać absolutną pewność wyrównania szkody wyrządzonej działaniem profesjonalnego pełnomocnika.

### **III. SZCZEGÓŁOWE ZASADY ODPOWIEDZIALNOŚCI UBEZPIECZYCIELA Z TYTUŁU POLISY UBEZPIECZENIA OBOWIĄZKOWEGO ADWOKATA**

Aktualne w roku 2023, obowiązujące od 1.01.2022 do 31.12.2025 r., warunki ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej adwokatów zawarte są w umowie generalnej nr TO50/000408/17/A (dalej: umowa generalna) w sprawie programu ubezpieczeniowego dla adwokatów wraz z załącznikami<sup>17</sup>. Dostępne w ramach tej umowy warianty ochrony ubezpieczeniowej w zakresie sumy podstawowej obejmują warianty od 100.000 EUR do 2.500.000 EUR, określając rozpiętość składki kwartalnej od 30 zł do 880,50 zł.

---

<sup>16</sup> B. Kucharski, *Świadczenie...*, s. 78.

<sup>17</sup> Tekst jedn. z 17.12.2021 r. wprowadzony aneksem nr 4 do umowy generalnej nr TO50/000408/17/A zawartej pomiędzy Sopotkim Towarzystwem Ubezpieczeń Ergo Hestia S.A. a Naczelną Radą Adwokacką, <https://www.ora-warszawa.com.pl/wp-content/uploads/2022/05/Tekst-jednolity-Umowy-Generalnej-wprowadzony-Aneksem-nr-4.pdf> (dostęp: 17.10.2023 r.).

Z perspektywy przedmiotu niniejszego artykułu istotne jest zwrócenie uwagi na załącznik nr 1 do umowy generalnej nr TO50/000408/17/A, zawierający treść umowy grupowego ubezpieczenia adwokatów. Z § 14 tego załącznika wynika, że jednym z obowiązków ubezpieczonego adwokata jest niezwłoczne podjęcie starań w celu zmniejszenia szkody (ust. 1 pkt 1) oraz użycie wszelkich dostępnych środków w celu zmniejszenia szkody, oraz niedopuszczenie do jej zwiększenia (ust. 6). Czynnościami, jakie adwokat może, a wręcz powinien podjąć w celu zmniejszenia szkody, są: dokładna analiza okoliczności powstania szkody, w tym określenie rodzaju popełnionego błędu (błąd natury techniczno-organizacyjnej to np. pozostawienie pracownikowi kancelarii do wysłania apelacji, której pracownik w terminie nie wysłał, albo opóźnienie działań po zleceniu prowadzenia sprawy, które doprowadza do przedawnienia roszczenia; błąd natury prawnej – zastosowanie niewłaściwych przepisów, np. nieświadome dochodzenie przedawnionego roszczenia), uzyskanie niezależnych opinii prawnych innych profesjonalnych pełnomocników oceniających przyczynę powstania szkody, podjęcie negocjacji z poszkodowanym w celu zminimalizowania szkody (np. rezygnacja z odsetek, rezygnacja z części roszczenia głównego).

Jednocześnie podkreślić należy, że o wszystkich tych działaniach musi zostać powiadomiony ubezpieczyciel, zgodnie bowiem z § 15 umowy grupowego ubezpieczenia adwokatów (załącznika nr 1 do umowy generalnej) adwokatowi nie wolno uznawać roszczenia ani zawierać ugody z poszkodowanym klientem bez pisemnej zgody ubezpieczyciela.

#### IV. PODSTAWA PRAWNA ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ Z TYTUŁU WYKONYWANIA ZAWODU ADWOKATA

Odpowiedzialność cywilna adwokata za wyrządzenie szkody przy świadczeniu pomocy prawnej oparta jest na dyspozycji art. 471 i n. k.c. Zdecydowanie najczęściej występującą przesłanką odpowiedzialności jest wina nieumyślna (obejmująca niedochowanie należytej staranności albo rażące niedbalstwo), rzadziej wina umyślna, wskazuje się też na możliwość zakwalifikowania zachowania pełnomocnika jako czynu niedozwolonego, co może prowadzić do powstania zbiegu podstaw odpowiedzialności<sup>18</sup>. Jak zauważa T. Szanciło, zasadniczym źródłem błędów są zaniechania pełnomocnika, w tym także niepodjęcie działań mających charakter ostrożności procesowej, które powinny być podjęte nawet, gdy z dużym prawdopodobieństwem nie przyniosą oczekiwanego efektu<sup>19</sup>. Można przyjąć, że co do zasady umowa łącząca pełnomocnika

18 Por. H. Czerwińska, *Odpowiedzialność cywilna adwokata na tle ubezpieczenia OC – uwagi w świetle wybranych orzeczeń sądowych*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2014/1, s. 46–47.

19 Por. T. Szanciło, *Odpowiedzialność cywilna radcy prawnego i adwokata za błędy procesowe*, „Palestra”, 2013/1-2, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/1-2-2013/artykul/odpowiedzialnosc-cywilna-radcy-prawnego-i-adwokata-za-bledy-procesowe> (dostęp 26.11.2023 r.).

z jego klientem jest umową starannego działania, a nie rezultatu. Brak możliwości zagwarantowania z góry określonego rezultatu powoduje, że nie każdy błąd popełniony przy jej wykonywaniu będzie rodził odpowiedzialność cywilną. Jednakże poza typowym przedmiotem umowy zlecenia albo umowy o świadczenie usług pomocy prawnej, jakim jest reprezentacja klienta przed sądem, przedmiotem umowy mogą być pojedyncze czynności, jak np. uzyskanie określonego dokumentu urzędowego, rejestracja spółki. W takim przypadku z uwagi na specyfikę danej czynności będzie ona najczęściej zakwalifikowana jako zmierzająca do osiągnięcia określonego rezultatu<sup>20</sup>.

Zakres możliwych do popełnienia przez pełnomocnika błędów przy świadczeniu pomocy prawnej jest bardzo duży w zależności od przedmiotu umowy, stopnia skomplikowania sprawy i okresu jej prowadzenia, wartości przedmiotu sporu itp. Inna bowiem będzie analiza źródła powstania błędu polegającego na złożeniu pozwu dotyczącego już wcześniej przedawnionego roszczenia o zapłatę i narażenie klienta jedynie na szkodę w równowartości poniesionych kosztów procesu, inna zaś w przypadku błędów natury formalnej popełnionych w toku procesu (np. niepowołanie dowodu z opinii biegłego) i narażenie klienta na szkodę w postaci nieuzyskania całości dochodzonej kwoty roszczenia, a jeszcze inna w przypadku błędów organizacyjnych w kancelarii. Rodzaj i źródło błędu jest jedynie jedną z wielu kwestii, jakie będą istotne w sprawie odszkodowawczej, kolejną jest ustalenie rozmiaru szkody. W tym kontekście Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu do wyroku z 4.02.2020 r. w sprawie sygn. akt I C 464/17 dostrzegł ryzyko zaistnienia nowego zjawiska w postaci pozornego rozpatrzenia pierwotnej sprawy poszkodowanego klienta w „trzeciej instancji”<sup>21</sup>. Sąd orzekający o odszkodowaniu za szkodę wyrządzoną przez adwokata bada również, czy gdyby błąd pełnomocnika nie zaistniał, sprawa mogłaby zostać wygrana. Sprowadza się to w pewnym sensie do kolejnego rozpatrzenia sprawy już wcześniej prawomocnie zakończonej. Oczywiście takie rozważanie stanowi duży skrót myślowy, jednak dla występującego z roszczeniem klienta nie ma znaczenia podstawa prawna rozstrzygnięcia, ma znaczenie pojawienie się kolejnej możliwości uzyskania dochodzonego roszczenia. W tego rodzaju sprawach pojawia się jeszcze inna wątpliwość na gruncie przepisów postępowania cywilnego o właściwości rzeczowej sądów, która powstaje w sytuacji, gdy sąd musiałby hipotetycznie ocenić skuteczność apelacji, która przez zaniedbanie pełnomocnika nie została wniesiona. W takim przypadku o odszkodowaniu za błąd pełnomocnika, a tym samym o zasadności apelacji orzekałby sąd niższej instancji, aniżeli wynika to z zasad postępowania cywilnego<sup>22</sup>.

20 Por. L. Nowakowski, *Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania zawodu adwokata – wybrane problemy*, „Palestra” 2006/1–2, s. 29–30.

21 <https://www.saos.org.pl/judgments/423466> (dostęp 15.10.2023 r.).

22 Por. T. Szancilo, *Odpowiedzialność...*

## V. UZNANIE SZKODY – WŁAŚCIWE I NIEWŁAŚCIWE

Objęcie określonej grupy zawodowej ubezpieczeniem obowiązkowym stanowi rodzaj przymusu i ingerencję w obszar autonomii woli. Przyjęty na gruncie funkcjonowania adwokatury model zawierania przez Naczelną Radę Adwokacką jednej umowy generalnej, obejmującej wszystkich wykonujących zawód adwokatów, w konsekwencji powoduje, że ubezpieczony adwokat nie ma swobody kształtowania treści stosunku prawnego<sup>23</sup>. Spośród szeregu kontrowersji, jakie mogą pojawić się na kanwie tego ograniczenia, istotne wydaje się zwrócenie uwagi na problemy uzyskania zaspokoje-  
nia roszczenia z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia OC na etapie przedsądowym.

Uznanie roszczenia kojarzy się w pierwszej kolejności z procesowym uznaniem powództwa, o którym mowa w art. 213 k.p.c.<sup>24</sup>, jednakże z uwagi na specyfikę odpowiedzialności ubezpieczyciela z punktu widzenia przedmiotu podjętej w artykule analizy istotne jest scharakteryzowanie uznania roszczenia jako wyrazu woli podmiotu obowiązane. W doktrynie i orzecznictwie wyróżnia się dwa rodzaje uznania roszczenia – właściwe i niewłaściwe. Żadne z tych pojęć nie ma swojej ustawowej definicji. W doktrynie uważa się, że pojęcie uznania długu jest problematyczne, niejednoznaczne i wywołuje odmienne podejście interpretacyjne. Wątpliwości dotyczą najczęściej tego, co może być przedmiotem uznania (dług, wierzytelność, uprawnienie, roszczenie). W literaturze przedmiotu niewiele miejsca poświęcono kwestii uznania właściwego<sup>25</sup>. Uznanie właściwe określa się w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako „każdy przypadek wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące”<sup>26</sup>. Uznanie niewłaściwe jest określane nie jako akt woli, ale jako akt wiedzy dłużnika, który stanowi jednostronne przyznanie określonych faktów. Nieco odmiennie orzecznictwo odnosi się do kwestii uznania roszczenia na etapie postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczyciela. W tym przypadku wydanie przez ubezpieczyciela decyzji o chociażby częściowej zasadności roszczenia poszkodowanego stanowi uznanie właściwe, bez konieczności zawierania odrębnej umowy czy ugody<sup>27</sup>. Problematyczne wydaje się być również i to, że uznanie właściwe roszczenia zbliżone jest do umowy ugody szczególnie, gdy uznanie połączone jest z wzajemnymi ustępstwami obu stron<sup>28</sup>.

23 Por. L. Nowakowski, *Ubezpieczenie...*, s. 29–30, 36.

24 Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.1964 nr 43 poz. 296 ze zm.).

25 Por. K. Wielgus, *Umowne uznanie długu*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” z.2, 2020, s. 199–201.

26 Wyrok SN z 23.03.2004 r. (V CK 346/03), Legalis nr 71086.

27 Por. J. Stanek, *Uznanie roszczenia przez zakład ubezpieczeń. Case study*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018/1, s. 44–45.

28 Por. K. Wielgus, *Umowne uznanie długu*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2020/2, s. 2018.

Wydaje się, że zastrzeżenie obowiązku konieczności uzyskania przez adwokata pisemnej zgody ubezpieczyciela na uznanie roszczenia lub zawarcie ugody z poszkodowanym stanowi niewyczerpane źródło możliwości odmówienia wypłaty odszkodowania adwokatowi, który nie tylko chciałby zminimalizować szkodę, ale również uniknąć procesu sądowego z dotychczasowym poszkodowanym mandantem. Pełnomocnik kieruje się w takiej sytuacji przede wszystkim dbałością o swoją renomę, o perspektywę dalszego wykonywania zawodu i prowadzenia działalności zarobkowej. Zakład ubezpieczeń w tym samym czasie widzi możliwość i liczy na zniechęcenie poszkodowanego do inicjonowania nowej sprawy sądowej, narażając w pewnym sensie adwokata na wszelkie uciążliwości z tym związane oraz niedogodności w dalszym znoszeniu stanu niepewności co do ostatecznej realizacji wypłaty odszkodowania. W tym momencie można powiedzieć, że przestają mieć zastosowanie wszystkie funkcje i cele umowy ubezpieczenia, które opisuje się w teorii prawa ubezpieczeń, a gwarancje związane z zawarciem umowy ubezpieczenia stają się pozorne.

## **VI. BRAK OBIEKTYWNYCH KRYTERIÓW UZYSKANIA ZGODY UBEZPIECZYCIELA NA PRZEDSĄDOWE UZNANIE ROSZCZENIA LUB ZAWARCIE UGODY**

Odnosząc się konkretnie do treści § 15 umowy grupowego ubezpieczenia adwokatów (załącznika nr 1 do umowy generalnej), podkreślić należy, że obowiązki ubezpieczonego adwokata nie są adekwatne do obowiązków zakładu ubezpieczeń. Po stronie adwokata istnieje jedynie możliwość ugodowego (zazwyczaj korzystnego) zakończenia sprawy po uzyskaniu ewentualnej pisemnej zgody ubezpieczyciela, po stronie ubezpieczyciela istnieje zaś uprawnienie do wyrażenia takiej zgody. Wobec braku jakichkolwiek wskazówek interpretacyjnych wydaje się, że wyrażenie albo niewyrażenie zgody następuje w sposób całkowicie subiektywny, nawet bez konieczności przeprowadzenia szczegółowego wywodu faktyczno-prawnego i oszacowania możliwości przegrania sprawy o odszkodowanie z poszkodowanym klientem pełnomocnika.

W celu przedstawienia wagi postawionego wyżej problemu zasadne jest posłużenie się konkretnym przykładem, z przyjęciem następujących założeń: adwokat podejmuje się reprezentacji klienta na etapie przedsądowym w sprawie o zapłatę zadatku w podwójnej wysokości z uwagi na niedojście do skutku umowy przyrzeczonej; działania podjęte w celu pozasądowego rozwiązania sporu nie przynoszą zakładanych rezultatów, a więc klient decyduje się na skierowanie sprawy do postępowania sądowego; z uwagi na okoliczności osobiste (m.in. okres pandemii, czasowa nieobecność pracowników kancelarii, natłok spraw) adwokat składa pozew do sądu z opóźnieniem, przekraczając nieświadomie termin, w którym roszczenie się przedawniło; zarzut przedawnienia roszczenia jest podnoszony w odpowiedzi na pozew, kończy się



merytorycznym rozstrzygnięciem – wyrokiem oddalającym powództwo. Adwokat uzyskuje pisemne uzasadnienie wyroku, które opiera oddalenie powództwa na trafności zarzutu przedawnienia; klientowi wydaje opinię o braku zasadności wniesienia środka odwoławczego i uzyskuje jego zgodę na nieskładanie apelacji.

Pierwszą kwestią wymagającą zaakcentowania jest fakt, iż adwokat ma świadomość, że rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe, a roszczenie w chwili złożenia pozwu było przedawnione. Nie ma zatem wątpliwości co do istnienia błędu pełnomocnika, który w tym przypadku polegał na nieuzasadnionym wstrzymaniu się z podjęciem kolejnej czynności. Jest to typowy przykład braku dochowania należytej staranności przy wykonywaniu umowy zawartej z klientem. Problemem pozostaje jednak kwestia, czy powództwo byłoby zasadne, gdyby nie było przedawnione. Wykazanie tej okoliczności jest niezbędne do powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela na gruncie umowy obowiązkowego ubezpieczenia adwokatów od odpowiedzialności cywilnej. Odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela powstaje w takim przypadku, kiedy spełnione zostaną łącznie dwie przesłanki: zajście zdarzenia ubezpieczeniowego oraz istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą. Jak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 8.03.2012 r. w sprawie sygn. akt V CSK 104/11, wobec braku istnienia dodatkowych, szczególnych regulacji tego rodzaju odpowiedzialności podstawą prawną odpowiedzialności profesjonalnego pełnomocnika jest art. 471 i n. k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. Za wyrządzoną w związku z wykonywaniem czynności adwokata szkodę adwokat ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy, z zastosowaniem przy tym kryterium i wzorca staranności ogólnie wymaganej od profesjonalnego pełnomocnika<sup>29</sup>.

Powracając do przytoczonego wyżej przykładu: w takim przypadku – przy możliwie skróconym na potrzeby niniejszego artykułu stanie faktycznym – wartością szkody jest równowartość podwójnego zadatku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, koszty przegranego procesu, ewentualnie także wynagrodzenie adwokackie, jakie zostało zapłacone w związku z prowadzeniem sprawy. Już na etapie przedsądowym zgłoszenia roszczenia przez poszkodowanego błędem pełnomocnika klienta adwokat ma możliwość realizacji powinności opisanych w § 14 załącznika nr 1 do umowy generalnej powinności ubezpieczonego, tj. podjęcia działań w celu zminimalizowania szkody. Przykładowo można założyć, że poszkodowany klient przystałby na odszkodowanie w postaci wartości pojedynczego zadatku i kosztów procesu, bez odsetek. Na tym etapie, po zgłoszeniu szkody, ubezpieczyciel działa stosunkowo pasywnie (przyjmując i analizując dokumenty oraz wydając decyzję, często opartą na dowolnym pretekście uzasadniającym odmowę wypłaty odszkodowania), adwokat może zaś, a nawet powinien działać aktywnie, podejmując negocjacje (które stanowią tajemnicę i nie stanowią podstawy uznania roszczenia).

29 Por. wyrok SN z 8.03.2012 r. (V CSK 104/11), Legalis nr 490651.

Niestety, chociaż rozwiązanie wynegocjowane przez pełnomocnika – ubezpieczonego wydaje się być bardzo dobre z perspektywy praktyki wykonywania zawodu, ubezpieczyciel ma możliwość wydania – opartej na pełnej uznaniowości – decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania lub niewyrażenia zgody na zawarcie ugody przed sądowniej. Dla ubezpieczonego zawarcie ugody oraz uniknięcie postępowania sądowego nie tylko stanowi gwarancję kompensacji szkody przez ubezpieczyciela, ale również zapewnia mu utrzymanie dotychczasowego stopnia wypracowanej renomy.

Problemem, jaki powstaje w wyżej przytoczonych okolicznościach, jest fakt, że zgodnie z aktualnym orzecnictwem odpowiedzialność za szkodę pełnomocnika powstaje, gdy wynik przegranej sprawy byłby korzystny, gdyby nie błąd pełnomocnika. W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto jednolite stanowisko, że „adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należyłą staranność, ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności”<sup>30</sup>. Powstaje jednak pytanie, w jaki sposób i według jakich kryteriów ubezpieczyciel (w pewnym sensie zastępując na tym etapie sąd) powinien ocenić, czy pełnomocnik wygrałby sprawę. Czy wystarczy w takim przypadku, aby prawdopodobieństwo wygrania sprawy było duże, czy tylko uprawdopodobnione?

Pewnym wyznacznikiem granic określenia prawdopodobieństwa wygrania sprawy są wskazówki zawarte w orzecnictwie Sądu Najwyższego. Można tutaj przykładowo wskazać na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 15.03.2012 r. w sprawie sygn. I CSK 330/11, w którym stwierdzono, że błędem stanowiącym podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej profesjonalnego pełnomocnika za błąd nie jest wybrana przez niego strategia prowadzenia sprawy czy konstrukcja prawna, która ostatecznie nie została przyjęta przez sąd orzekający<sup>31</sup>. Wydaje się, że adwokat nie będzie odpowiadał także w przypadku, gdy przyjmując sprawę, ocenił ją jako zasadną według własnej wiedzy i doświadczenia, a ostatecznie w procesie nie udało mu się osiągnąć pierwotnego zamierzenia.

W przypadku orzekania w przedmiocie odpowiedzialności za błąd pełnomocnika Sąd Najwyższy wydaje się kierować dużą ostrożnością i wnikliwością, do elementów należytej staranności pełnomocnika należy bowiem nie tylko jego wiedza zgodna z aktualnym stanem prawnym i orzecnictwem, ale i inne umiejętności (takie jak np. ocena możliwości wygrania sprawy, zastosowanie określonych strategii procesowych), które mają charakter subiektywny<sup>32</sup>. Ocena niedochowania należytej staranności za szkodę

30 Wyrok SN z 19.12.2012 r. (II CSK/12), <http://www.sn.pl/sites/orzecnictwo/Orzeczenia2/II%20CSK%202019-12-1.pdf> (dostęp: 17.10.2023 r.).

31 Por. wyrok SN z 15.03.2012 r. (I CSK 330/11), <http://www.sn.pl/sites/orzecnictwo/Orzeczenia2/I%20CSK%20330-11-1.pdf> (dostęp: 17.10.2023 r.).

32 Por. A. Rościszewski, *Odpowiedzialność cywilna adwokatów*, „Palestra” 2014/10, s. 11.

wyrządzoną z winy nieumyślnej jest zadaniem niełatwym. Czynności pełnomocnika procesowego mają bowiem charakter skomplikowany, wielopłaszczyznowy i nie zależą jedynie od jego wiedzy i umiejętności, ale też od dostępnego materiału dowodowego, zachowania innych uczestników procesu itp. Sąd Najwyższy w przytoczonym już wyżej wyroku z 15.03.2012 r. sygn. I CSK 330/11 uznał, że choć należyta staranność będzie oceniana z punktu widzenia staranności zawodowej, to jednak w takim przypadku nie wymaga się od pełnomocnika staranności najwyższego stopnia, ponadprzeciętnej. Wystarczające jest, aby pełnomocnik prawidłowo wykonywał swoje czynności<sup>33</sup>. Jednakże tylko sąd posiada kompetencję do tego, aby ustalić, „czy spełniona została przesłanka obiektywna i subiektywna winy adwokata czy radcy prawnego. Wzorzec jest budowany według obiektywnych kryteriów takiego poziomu fachowości, poniżej którego postępowanie danego podmiotu należy ocenić negatywnie. O zawinieniu może zdecydować nie tylko zarzucenie braku wystarczającej wiedzy i umiejętności praktycznych, odpowiadających aprobowanemu wzorcowi należytej staranności, ale także niezręczność i nieuwaga przeprowadzanych spraw, jeżeli – oceniając obiektywnie – nie powinny one wystąpić w konkretnych okolicznościach”<sup>34</sup>.

Kolejną wskazówką interpretacyjną dla ubezpieczyciela mogą być orzeczenia, jakie zapadły w sprawach o podobnym stanie faktycznym. Ubezpieczyciel posiada zatem kryteria, którymi może i powinien się kierować, ustalając zasadność wypłaty odszkodowania, ale są one bardzo nieostre i trudne do zastosowania, co stanowić może pole do nadużyć, skłaniając do wydawania decyzji negatywnych.

Słusznie M. Serwach dostrzega, że etap przedsądowy postępowania likwidacyjnego „uruchamia szeroko ujmowaną fazę współpracy pomiędzy stronami stosunku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Celem tej współpracy jest nie tylko obrona przed długiem, ale także przed ustaleniem go w nadmiernej wysokości”<sup>35</sup>. Jednocześnie w swoich rozważaniach M. Serwach – przytaczając przykład ustawowo wprowadzonego zakazu uznawania roszczeń w przypadkach opisanych w art. 21 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych<sup>36</sup> – koncentruje się przede wszystkim na pochyłym, wynikającym najczęściej z emocji, uznaniu roszczenia. Wydaje się, że w sferze omawianej w niniejszym artykule odpowiedzialności cywilnej adwokata okoliczności

33 Por. wyrok SN z 15.03.2012 r. (I CSK 330/11), <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia2/I%20CSK%20330-11-1.pdf> (dostęp: 17.10.2023 r.).

34 D. Mielewczyk, *Należyta staranność adwokata i radcy prawnego wykonujących zawód w ramach indywidualnej praktyki prawniczej (analiza porównawcza polskiego i amerykańskiego systemu prawnego)*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2020, t. XXVII, <https://apcz.umk.pl/SIT/article/view/SIT.2020.029/29341> (dostęp: 19.10.2023 r.).

35 M. Serwach, *Postanowienia zakazujące stronie stosunku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej samodzielnie dokonywania czynności ustalających w ustawodawstwach państw członkowskich unii europejskiej*, „Zeszyty Prawnicze” 2004, t. 4, nr 2, s. 164, <https://doi.org/10.21697/zp.2004.4.2.10> (dostęp: 24.10.2023 r.).

36 Ustawa z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 nr 124 poz. 1152).

takie nie będą miały znaczenia. Wątpliwe jest, aby adwokat po prostu, bez analizy prawnej sytuacji klienta i swojej sytuacji uznał roszczenie. Przywołując ponownie wyżej wykorzystany przykład złożenia pozwu dotyczącego już przedawnionego roszczenia: po wydaniu niekorzystnego wyroku, który w uzasadnieniu opiera się właśnie na zasadności podniesionego w toku procesu zarzutu przedawnienia, obowiązkiem adwokata jest ocenić na potrzeby klienta zasadność wniesienia apelacji. Adwokat, dostrzegając popełniony błąd, uznając jednocześnie prawidłowość rozstrzygnięcia sądowego, powinien swojemu mandantowi wydać opinię o braku zasadności wniesienia apelacji i powinien przytoczyć powody takiego stanowiska. Z uwagi na treść takiej opinii działanie adwokata stanowić będzie w zasadzie uznanie niewłaściwe roszczenia.

## VII. PODSUMOWANIE

Aktualnie zbyt często ubezpieczyciel dąży do uwolnienia się od obowiązku wykonania umowy ubezpieczenia poprzez bezzasadną odmowę wypłaty odszkodowania. Najczęściej argumenty podane jako przyczyna decyzji odmawiającej wypłaty stanowią dowolną interpretację przepisów Kodeksu cywilnego lub ogólnych warunków ubezpieczenia. Oznacza to, że ubezpieczenie nie spełnia roli, którą powinno wypełniać. Ubezpieczony mimo zawarcia umowy ubezpieczenia nadal ponosi ryzyko i działa w obawie o to, że szkoda nie zostanie wyrównana. Jak stwierdza się w rozważaniach nad teoretyczną efektywnością ochrony ubezpieczenia w doktrynie, efektywność mierzono raczej stopniem pokrycia poniesionej szkody aniżeli pewnością uzyskania odszkodowania przewidzianego w umowie ubezpieczenia<sup>37</sup>. Wydaje się, że aktualnie ani w przepisach Kodeksu cywilnego, ani w ogólnych warunkach ubezpieczenia polisy obowiązkowego ubezpieczenia adwokatów od odpowiedzialności cywilnej nie ma swego rodzaju bezpiecznika, który chroniłby ubezpieczonego przed nieuzasadnioną odmową wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela. Wymuszanie w ten sposób kierowania sprawy na drogę sądową przeciwko ubezpieczonemu lub ubezpieczycielowi naraża ubezpieczonego na koszty i odwleka w czasie, w sposób znaczący, wyrównanie szkody, co całkowicie zaprzecza celowi i funkcji ubezpieczenia, tj. eliminacji i przeniesieniu ryzyka na ubezpieczyciela, uzyskaniu gwarancji finansowego pokrycia straty majątkowej, a także – w dalszym planie – zapewnieniu bezpieczeństwa klientom korzystającym z usług adwokata. Do chwili, gdy sprawa nie trafi na drogę postępowania sądowego i nie zakończy się merytorycznym, korzystnym dla ubezpieczonego rozstrzygnięciem, nie ma realnej pewności, że strata majątkowa zostanie wyrównana. Ubezpieczyciele z uwagi na profesjonalny charakter swojej działalności oraz siłę środków finansowych i osobowych angażowanych do prowadzenia postępowań mają do

---

37 J. Handschke, *Efektywność ochrony ubezpieczeniowej w teorii i praktyce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1974/4, s. 220, <https://repozytorium.amu.edu.pl/server/api/core/bitstreams/3778a866-6b49-45c1-9d53-437c092b5a4b/content> (dostęp: 17.10.2023 r.).

dyspozycji całą gamę pretekstów, które mają na celu uwolnienie ich od ciężącego na nich obowiązku wykonania umowy ubezpieczenia.

Szczególny charakter obowiązkowego ubezpieczenia adwokatów polega na tym, że profesjonalny pełnomocnik może lepiej niż przedstawiciele innych zawodów ocenić ryzyko i skutki prawne swojego zachowania. Może również z uwagi na własną wiedzę i doświadczenie podjąć działania dążące do minimalizacji szkody, także poprzez uznanie roszczenia i niedopuszczenie do powstania dodatkowych kosztów prowadzenia procesu. Te okoliczności najczęściej niestety nie są w ogóle uwzględniane w postępowaniach o likwidację szkody przez ubezpieczyciela. Reprezentowanie klientów przez adwokata, który podejmując działania prawne, ryzykuje często ich majątkiem, związane jest z zaufaniem, że w przypadku wyrządzenia szkody będzie ona wyrównana na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia. Postępowanie zakładów ubezpieczeń, które dążą w pierwszej kolejności do uwolnienia się dowolnym argumentem od tej odpowiedzialności, prowadzi do zachwiania tego zaufania. Tak wykonywana umowa ubezpieczenia nie realizuje swojego celu oraz narusza zasadę równości stron umowy. Adwokat nie ma bowiem żadnych prawnych instrumentów do uzyskania realnej (czyli pewnej, gwarantowanej) ochrony ubezpieczeniowej w sytuacji przedsądowego uznania roszczenia lub zawarcia ugody przedsądowej.

Rzadko w piśmiennictwie poddaje się pogłębionej analizie przedsądową fazę ustalania odpowiedzialności pełnomocnika za błąd, tj. postępowanie przed zakładem ubezpieczeń. Tematyka ta umyka kompleksowym opracowaniom<sup>38</sup> odpowiedzialności profesjonalnych pełnomocników za wyrządzenie szkody przy wykonywaniu zawodu, zaś od strony publikacji z zakresu prawa ubezpieczeń tematyka skupia się najczęściej jedynie na podstawie tej odpowiedzialności.

Ujęty w § 15 umowy grupowego ubezpieczenia adwokatów (załącznik nr 1 do umowy generalnej) obowiązek uzyskania zgody ubezpieczyciela na uznanie roszczenia lub zawarcie ugody przez adwokata jest nieskonkretyzowany. Zarówno w przepisach powszechnie obowiązujących, jak i w samej umowie brak jest jakichkolwiek warunków czy zasad, na podstawie których adwokat mógłby się udzielenia takiej zgody domagać. Jej wydanie zdaje się być całkowicie uznaniowe. Co więcej, ubezpieczony adwokat nie będzie wiedział, jakie kompetencje posiada osoba oceniająca jego zachowanie i ewentualne niedochowanie należytej staranności. Na tym etapie przedsądowym adwokat nie ma do dyspozycji żadnego bezstronnego podmiotu ani organu, który mógłby zweryfikować poprawność oceny ubezpieczyciela. Oznacza to, że realizacja ochrony ubezpieczeniowej obowiązkowego OC adwokatów zbliża się raczej do charakteru dowolnego, a nie absolutnego.

38 Np. w pracach doktorskich: M. Bieluk, *Cywilnoprawna odpowiedzialność profesjonalnego pełnomocnika za błąd*, Warszawa 2021, Legalis/el.

Specyfika wykonywania zawodu adwokata sprawia, że często trudno jest obiektywnie określić ramy zachowania należytej staranności przy świadczeniu pomocy prawnej, prowadzenie procesu o odszkodowanie może zaś narazić adwokata na utratę wypracowanej latami renomy. Uniknięcie procesu sądowego w takich okolicznościach stanowi dodatkową wartość samą w sobie, której ubezpieczyciel nie dostrzega. Na fakt ten zwrócili już uwagę uczestnicy dyskusji z 1998 r. przywołanej we wstępnej części artykułu, domagając się deklaracji unikania procesów przez ubezpieczyciela, co po dzień dzisiejszy pozostało jedynie w sferze deklaracji<sup>39</sup>. Wyżej zaprezentowana analiza może więc stanowić przyczynek do wypracowania modelu współpracy pomiędzy środowiskiem adwokackim a ubezpieczycielem w procesie likwidacji szkód.

### ***adw. Magdalena Wełnic***

*Autorka jest członkiem Izby Adwokackiej w Bydgoszczy. Pracuje jako asystent badawczo-naukowy na Wydziale Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Katedrze Prawa Cywilnego.*

*The author is an advocate of the District Bar Association in Bydgoszcz and a teaching and research assistant at the Department of Civil Law of the Faculty of Law and Economics of the Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz.*

*ORCID: 0000-0003-3365-4038; e-mail: mwelnic@ukw.edu.pl*

### **ABSTRACT**

**Keywords:** *absolute liability, insurer, professional attorney, mandatory insurance*

## **Insurer's absolute liability for damage caused by a professional attorney versus pre-trial acknowledgement of the claim or settlement**

**Advocates' mandatory civil liability insurance creates an impression of certainty of compensation for the damage caused, which in itself justifies the term 'absolute liability' of the insurer, without any exceptions. The purpose of this article**

---

<sup>39</sup> *Ubezpieczenie adwokatów od odpowiedzialności cywilnej; dyskusja redakcyjna...*, s. 62.

is to present an analysis of the currently binding terms of advocates' mandatory insurance in the context of the right to pre-trial acknowledgement of the claim or settlement in the event of causing damage and to discuss the role of the insurer at this stage. The reflections undertaken in this article are intended to highlight the emerging problems and contribute towards developing a model of cooperation between advocates and insurers.

## Bibliografia załącznikowa

- Bieluk M.**, *Cywilnoprawna odpowiedzialność profesjonalnego pełnomocnika za błąd*, Warszawa 2021, Legalis/el.
- Czerwińska Hanna**, *Odpowiedzialność cywilna adwokata na tle ubezpieczenia OC – uwagi w świetle wybranych orzeczeń sądowych*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2014/1
- Handschke Jerzy**, *Efektywność ochrony ubezpieczeniowej w teorii i praktyce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1974/4
- Kowalewski Eugeniusz**, *Dylematy prawa ubezpieczeń obowiązkowych a kodeks ubezpieczeń*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2010, t. 7
- Kucharski Bartosz**, *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, Warszawa–Łódź 2019
- Mielewczyk Dominik**, *Należyta staranność adwokata i radcy prawnego wykonujących zawód w ramach indywidualnej praktyki prawniczej (analiza porównawcza polskiego i amerykańskiego systemu prawnego)*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2020, t. 27
- Mogilski W.**, *Zagadnienia legislacyjne ubezpieczeń obowiązkowych w kodeksie ubezpieczeń*, (w:) *O potrzebie Kodeksu ubezpieczeń*, red. E. Kowalewski, Toruń 2009
- Nowakowski Leszek**, *Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania zawodu adwokata – wybrane problemy*, „Palestra” 2006/1–2
- System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Ronka-Chmielowiec W. red., Ubezpieczenia, Warszawa 2016
- Rościszewski Andrzej**, *Odpowiedzialność cywilna adwokatów*, „Palestra” 2014/10
- Serwach Małgorzata**, *Postanowienia zakazujące stronie stosunku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej samodzielnego dokonywania czynności ustalających w ustawodawstwach państw członkowskich Unii Europejskiej*, „Zeszyty Prawnicze” 2004 t. 4 nr 2
- Stanek Julia**, *Uznanie roszczenia przez zakład ubezpieczeń. Case study*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018/1
- Szanciło Tomasz**, *Odpowiedzialność cywilna radcy prawnego i adwokata za błędy procesowe*, „Palestra” 2013/1-2
- Wielgus Kamil**, *Umowne uznanie długu*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2020/2